

Link do produktu: <http://www.empi2.pl/powstanie-wielkopolskie-1918-1919-p-834.html>



# Powstanie Wielkopolskie 1918-1919

Cena	<b>35,00 zł</b>
Dostępność	<b>Książka dostępna</b>
Numer katalogowy	<b>PW</b>
Kod CN	<b>4901</b>

## Opis książki

Książka rekomendowana szczególnie młodzieży szkolnej, ale również każdemu, kto pasjonuje się historią niezależnie od wieku

Autorzy: Wiesław Zdziabek, Maria Pacholska

Wyd. 2, 2021

ISBN 978-83-67041-07-2

ss. 122

oprawa: miękka

**Powstanie Wielkopolskie** w ujęciu Wiesława Zdziabka i Marii Pacholskiej, to:

- wielowątkowa opowieść o ludziach, ich działaniach i decyzjach, które doprowadziły do wyzwolenia Wielkopolski spod zaborów,
- chronologiczna narracja przejrzyście ukazująca charakter działań wojskowych i ich przebieg,
- precyzyjnie nakreślony regionalny, ogólnopolski i europejski kontekst wielkopolskich wydarzeń,
- wspomnienia organizatorów i dowódców powstania.

**Ustanowienie rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego świętem narodowym jest doskonałą okazją do wznowienia wydanej w 2008 r. książki Powstanie wielkopolskie 1918-1919.** Książkę tę adresujemy do szerokiego grona odbiorców. Być może niektórzy z Czytelników nie znajdą w niej informacji, którymi się interesują w sposób szczególny, np. ze względu na miejsce zamieszkania. Mamy nadzieję, że dla wszystkich Czytelników proponowana pozycja będzie zachętą do dalszych poszukiwań i pogłębiania wiedzy na temat wielkopolskiego czynu powstańczego. Z tą nadzieją wyposażyliśmy naszą książkę w starannie dobraną bibliografię. Opatrzyliśmy ją również indeksem nazwisk i miejscowości oraz wykazem skrótów. Ułatwieniu lokalizacji wydarzeń w terenie służą dokładnie opracowane mapki. Ich konstrukcja ułatwia również orientację w chronologii wydarzeń. Wreszcie wyposażyliśmy książkę z konieczności w skromny, ale za to reprezentatywny wybór tekstów źródłowych i fotografii. Zrozumienie genezy powstania, dynamiki jego rozwoju, a przede wszystkim znaczenia wymaga od Czytelnika znajomości kontekstu ogólnopolskiego i ogólnoeuropejskiego.

Zrozumienie genezy powstania, dynamiki jego rozwoju, a przede wszystkim znaczenia wymaga znajomości kontekstu ogólnopolskiego i ogólnoeuropejskiego. Stąd **rozdział 1.** mówi o sytuacji Polaków żyjących w XIX w. w granicach trzech państw zaborczych. Treść **rozdziału 2.** koncentruje się na sytuacji panującej w należącej do Prus Wielkopolsce. **Rozdział 3.** dotyczy przebiegu I wojny światowej i działalności polskich organizacji niepodległościowych. Rdzeń książki stanowi opis wydarzeń bezpośrednio związanych z wybuchem i przebiegiem powstania (**rozdziały 4, 5, 7**). **Rozdział 6.** poświęcony jest aspektom wewnątrz-organizacyjnym i politycznym. **Rozdział 8.** omawia sytuację Wielkopolski w okresie między zawarciem rozejmu w Trewirze, który kończy działania wojenne na frontach powstańczych, a podpisaniem traktatu wersalskiego. **Ostatni rozdział** przedstawia wydarzenia w skali ogólnopolskiej, które miały miejsce po zakończeniu powstania.

Książkę wzbogacają dokładnie opracowane **mapki (6)**, **teksty źródłowe (9)** i **fotografie (31)**, ponadto **bibliografia**, **indeks nazwisk i miejscowości** oraz **wykaz skrótów**.

### Z recenzji (wydania 1) prof. dra hab. Janusza Karwata:

...Podejmując się syntetycznego ujęcia Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 r., Autorzy stanęli przed realizacją trudnego zadania. Przeprowadzili dogłębną analizę literatury przedmiotu, wykorzystując wspomnienia powstańców wielkopolskich. Opisałi oni problem we właściwych proporcjach i odpowiedniej objętości. Maria Pacholska i Wiesław Zdziabek słusznie zastosowali chronologiczno-problemowy układ treści, w przypadku teże problematyki z pewnością najbardziej odpowiedni. Za dobre rozwiązanie uznac należy podział książki na dziewięć krótkich rozdziałów, które są przejrzyste i wewnętrznie spójne oraz tworzą zwarty ciąg logiczny. Zaletą opracowania są trafnie dobrane cytaty, które uatrakcyjniają lekturę. Autorom udało się ciekawie opisać genezę, przebieg i konsekwencje wielkopolskiej wiktarii.

### Fragment książki:

...Tymczasem poznaniacy rzeczywiście oczekiwali Paderewskiego tak, jak oczekuje się radykalnego zwrotu dziejowego – dla nich był to symbol odradzającej się państwowości polskiej. Nastroje te doskonale harmonizowały z klimatem świąt Bożego Narodzenia. Paderewski jawił się jako zwiastun dobrej nadziei. Dołożono więc starań, żeby powitanie i cała wizyta miały odpowiednią oprawę. Tłumy wyległy na ulice, tworząc rozświetlony pochodniami szpaler, ciągnący się od dworca kolejowego po sam hotel „Bazar”, w którym dostojni goście mieli się zatrzymać. Poznań został udekorowany flagami i chorągiewkami polskimi, francuskimi i angielskimi, co wywołało zdziwienie delegacji angielskiej, której członkowie nie spodziewali się tak gorącego powitania w prowincji należącej do Niemiec. Od dawna Poznań nie był tak bardzo polskim miastem. ...

## Spis treści

## Spis treści

Spis treści .....	3
Od Autorów .....	5
Wykaz skrótów .....	6
1. O wojnę powszechną o wolność ludów .....	7
2. Wielkopolska przed wybuchem wojny .....	19
3. Rozbudzone nadzieje .....	29
4. Wybuch powstania .....	39
5. Wielkopolska w ogniu .....	51
6. Wojskowi i politycy .....	61
7. Przetrwać nawałnicę .....	71
8. Między Berlinem a Warszawą .....	86
9. Epilog .....	96
Teksty źródłowe .....	103
Wybrana bibliografia .....	115
Indeks nazwisk .....	116
Indeks miejscowości .....	121

### Przykładowe strony

## 1. O wojnę powszechną o wolność ludów



**K**oniec XVIII w. przyniósł Rzeczypospolitej Obojga Narodów ostateczną zagładę. Ostatnie lata istnienia I Rzeczypospolitej obfitowały jednak w wydarzenia, które w okresie ponadstuletniej niewoli były przedmiotem narodowej dumy i duchowym fundamentem kształtującego się w XIX w. nowoczesnego narodu polskiego. Mowa o Konstytucji 3 maja i insurekcji kościuszkowskiej.

Uchwalona 3 maja 1791 r. konstytucja była najważniejszym dokonaniem Sejmu Czteroletniego. Jako jedno z najświetniejszych dzieł oświecenia na świecie, dla ówczesnych Polaków była przede wszystkim dowodem wychodzenia Polski z marazmu czasów saskich, pokonywania głębokiego upadku politycznego i moralnego. Zarówno wojna w obronie konstytucji (1792 r.), jak i powstanie kościuszkowskie (1794 r.), choć zakończone porażką, były dowodem odradzania się świetnej niegdyś wojskowości polskiej. Obydwie kampanie wojenne zrodziły bohaterów narodowych, którzy przez kolejnych sto lat mieli stanowić wzór osobowy dla młodych pokoleń bojowników o wolność – księcia Józefa Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszkę. O ile dla Tadeusza Kościuszki insurekcja z 1794 r. była okresem szczytowej aktywności politycznej i wojskowej, o tyle książę Józef Poniatowski apogeum swojej kariery miał dopiero przed sobą – jego udział w wojnie w 1792 r. został przyćmiony przez zaszczytną służbę w armii Księstwa Warszawskiego, a zwłaszcza przez zasługi w wojnie z Austrią w 1809 r. i wojnie francusko-rosyjskiej w latach 1812 i 1813.

Polacy szczególnym sentymentem darzą epokę napoleońską. Napoleon Bonaparte odbudował namiastkę państwowości polskiej w postaci Księstwa Warszawskiego – niewielkiego państwa, z którym Polacy wiązali ogromne nadzieje. Nadzieje, które zgasły jednak wraz z wielkim cesarzem. Dla Wielkopolan epoka napoleońska to również wspomnienie pierwszego lokalnego powstania narodowowyzwoleńczego, które wybuchło w Wielkopolsce w listopadzie 1806 r. na wieść o rozgromieniu przez wojska napoleońskie armii pruskiej pod Jeną i zajęciu przez Francuzów Berlina.

W 1815 r. odbył się kongres wiedeński, który miał „uporządkować” Europę po wstrząsach rewolucji francuskiej. W Wiedniu zapadły ważne dla Polaków decyzje. Księstwo Warszawskie zostało podzielone. Jego północno-zachodnia część została zwrócona Prusom. Poznańskie i Bydgoskie weszły w skład Wielkiego Księstwa Poznańskiego – terytorium Prus o ograniczonej autonomii. Z obszaru Księstwa Warszawskiego wydzielono Kraków, który miał pozostać pod połączonym protektorem Rosji, Austrii i Prus jako Wolne Miasto Kraków. Lwią część ziem Księstwa Warszawskiego otrzymała Rosja. Na mocy postanowień wiedeńskich utworzono



Rysunek Leona Prauzińskiego przedstawiający śmierć Franciszka Ratajczaka w „Wielkopolskiej Ilustracji” z 27.12.1928 r.

nym Sztabem Wojskowym, konsekwentnie zmierzali do opanowania miasta przy użyciu siły.

Kompanie Służby Straży i Bezpieczeństwa dowodzone przez Stanisława Grodzkiego i Teodora Krausego stopniowo oczyszczały z Niemców ulice między pl. Wilhelma (Wolności) a Zamkiem. Podczas tych działań doszło do walk o gmach Prezydium Policji, który wznosił się u zbiegu ul. Berlińskiej (dziś 27 Grudnia) i ul. Teatralnej (dziś 3 Maja). Bronili go żołnierze z 20. pułku artylerii lekkiej (uzbrojeni jedynie w broń ręczną i maszynową – dział nie mieli). To właśnie w toku walk w rejonie Prezydium Policji zostali śmiertelnie ranni Franciszek Ratajczak i Antoni Andrzejewski. Gmach Prezydium Policji został opanowany przez powstańców około północy. Jest to jedno z najbardziej niejasnych wydarzeń pierwszych godzin walk. Relacje uczestników bardzo się różnią między sobą. Ppor. Dietrich Vogt, który dowodził





Grupa powstańców wielkopolskich za Świętgowa, dowódca Franciszek Rudowicz (stoi pośrodku), Jan Sikora (trzeci z lewej) z taśmą ciężkiego karabinu maszynowego Maxim wz. 08

nizonu wrzesińskiego, do którego doszło 28 grudnia 1918 r., było tylko formalnością. Ostrów został zajęty 31 grudnia 1918 r. bez oporu ze strony garnizonu niemieckiego przez operujący z Kalisza batalion pograniczny. Następnego dnia wyzwolony już Ostrów odwiedził kontynuujący swoją podróż do Warszawy Ignacy Jan Paderewski. Do walk doszło jedynie w Krotoszynie. Uczestniczyły w nich kompanie powstańcze z Ostrowa, Krotoszyna i Pleszewa, wspierane przez pociąg pancerny z Kalisza. Dowództwo batalionu niemieckiego zdecydowało się na rokowania. W ich wyniku żołnierze niemieccy mieli opuścić miasto z bronią w ręku. Powstańcy przejęli 1800 karabinów i 17 karabinów maszynowych oraz pokaźne zapasy amunicji. Na skutek lokalnych starć doszło do podziału powiatu leszczyńskiego. Po stronie polskiej znalazły się tereny północne powiatu, a po stronie niemieckiej – południowe wraz z Leszmem.

W wyniku działań zbrojnych, które miały miejsce od 27 grudnia 1918 r. do 15 stycznia 1919 r., powstańcy zdołali wyzwolić niemal całą Wielkopolskę. Na północy osiągnęli linię Noteci, na zachodzie doszli do rozlewisk Obry, a na południu dotarli do linii Osieczna–Rawicz–Zduny–Ostrzeszów.

Pierwszy okres walk powstańczych cechował się ogromną liczbą oddolnych inicjatyw, świadczących z jednej strony o wielkiej woli walki o oderwanie Wielkopolski od Niemiec, a z drugiej o tym, że brak skutecznego centralnego ośrodka dowodzenia nadmiernie się przedłużał. W ciągu kilku pierwszych dni powstanie ogarnęło



Gen. Józef Dowbor-Muśnicki

Gen. Józef Dowbor-Muśnicki urodził się 25 października 1867 r. w rodzinie Romana i Antoniny Muśnickich, w położonym w okolicach Sandomierza majątku Grabów. Uczył się w gimnazjum w Radomiu, a w wieku 14 lat wstąpił do korpusu kadetów w Petersburgu. W 1888 r. ukończył w stopniu podporucznika szkołę wojskową. Na tym jednak nie przerwał swojej edukacji wojskowej – w 1899 r. podjął studia w rosyjskiej Akademii Sztabu Generalnego, którą ukończył w 1902 r. Podczas I wojny światowej walczył na froncie austriackim. W 1914 r. otrzymał awans na stopień pułkownika, a w 1917 r. – generała lejtnanta Sztabu Generalnego. Po wybuchu rewolucji lutowej w Rosji, gdy za zgodą rosyjskiego Rządu Tymczasowego zaczęto z rozmachem organizować polskie siły zbrojne, powierzono mu dowództwo nad I Korpusem Polskim. W czerwcu 1918 r. I Korpus Polski został otoczony pod Bobrujskiem przez Niemców. Gen. J. Dowbor-Muśnicki uznał, że w tej fazie wojny nie ma sensu narażać na śmierć żołnierzy polskich i podjął decyzję o złożeniu broni. Na krótko zamieszkał pod Sandomierzem. 7 stycznia 1919 r. otrzymał propozycję objęcia dowództwa nad Wojskiem Wielkopolskim. Stanowisko powierzono mu 11 stycznia.



Linia frontu Powstania Wielkopolskiego w połowie lutego 1919 r. (Na podstawie: A. Czubiński, Z. Grot, B. Miśkiewicz, *Powstanie Wielkopolskie 1918–1919. Zarys dziejów*. Warszawa–Poznań 1983)





Grupa powstańców jutrosińskich w mundurach wojsk wielkopolskich, Marian Kasprzak drugi z prawej

udzielać wsparcia odcinkom szczególnie mocno zagrożonym przełamaniem przez nieprzyjaciela.

W działaniach niemieckich pod względem taktycznym nastąpiła istotna zmiana. Tym razem, zamiast atakować wybrane punkty oporu i zdobywać obiekty ważne dla dalszych działań wojennych, Niemcy zdecydowali się przeprowadzić atak na całej linii frontu od Łabiszyna do Kcyni. W zamyśle dowództwa niemieckiego po opanowaniu Szubina i Znina uderzenie miało zostać skierowane w kierunku Gniezna. Jako pierwsi uderzyli żołnierze III batalionu Grenzschutzu w kierunku Chmielników (wieś na północny wschód od Łabiszyna). Ich atak nastąpił 21 stycznia i początkowo miał bardzo korzystny dla Niemców przebieg – zajęli oni Chmielniki, Brzozę i uderzyli na Antoniewo (wsie na północny wschód od Łabiszyna). Położenie

## O Autorach

Maria Pacholska i Wiesław Zdziabek – nauczyciele z wieloletnim stażem pracy i doświadczeniem, doradcy metodyczni historii i wiedzy o społeczeństwie w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu, autorzy i współautorzy kilkudziesięciu publikacji, w tym programów nauczania, podręczników, zeszytów ćwiczeń i poradników oraz artykułów popularnonaukowych. Ich pasją jest historia regionalna. W 2012 roku Wiesław Zdziabek otrzymał honorowy tytuł Profesor Oświaty.